Nr. 150. Środa, 2 Lipca 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Telefon Redaktora Naczelnego 238.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Pięćdziesięciolecie Związku Stow. zarobkowych i gosp. we Lwowie.

Lwów, 1. lipca.

W dniach 2. i 3. lipca b. r. odbywa się w gmachu Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie XLVI. Walne zgromadzenie delegatów Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wę Lwowie. Zjazd ten z trzech powodów zwraca na siebie uwagę społeczeństwa, ponieważ jest Zjazdem jubileuszowym po półwiekowej działalności Związku, ponieważ dalej na tym Zjeździe nastąpi konsolidacja trzech Związków dzielnicowych, organizujących najstarsze i najpoważniejsze kooperatywy ziem Polski wszystkich trzech b. dzielnic, a wreszcie Zjazd ten odbywa sie już w chwili oddziaływań sanacji stosunków walutowych Polski.

W czasie pięćdziesięciolecia działalności Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospod. artykuły dra Wojciecha Biechońskiego, dra Tadeusza Skałkowskiego, dra Alfreda Zgórskiego, Tadeusza Romanowicza, Teofila Merunowicza, Narcyza Ulmera, Edwarda Milewskiego, dra Ernesta Adama, dra Witolda Lewickiego, Józefa Becka i wielu innych — rozrzucone w licznych organach naszej prasy, oświetlały te i inne momenty rozwoju i działalności pierwszego ogniska polskiej spółdzielczości Małopolski, Śląska i Bukowiny. Wydawnictwa własne Związku, a to organ Związek, Odrodzenie i Zjednoczenie, Wydawnictwo Statystyki ruchu Stowarzyszeń tak związk., jak i niezwiązkowych, inne publikacje Związku oddziaływały poważnie na rozbudzenie zmysłu koordynacji spółdzielczej polskiego społeczeństwa w celu podniesienia gospodarstw tak rolnych, jak i przemysłowych Małopolski. Wytępienie lichwy pieniężnej, unowożytnienie i utrzymanie stanu posiadania gospodarstwa włościańskiego, utrzymanie rękodzieła polskiego, rozbudowanie polskiego handlu tak indywidualnego, jak i społecznego, rozbudzenie zmysłu oszczędności najszerszych warstw, wzmacnianie znaczenia elementu polskiego w miastach, miasteczkach i wsiach na kresach — oto poważne gospodarcze, społeczne i narodowe zasługi zorganizowanych w Związku stow. Towarzystw, Banków i Kas zaliczkowych, Towarzystw handlowych i przemysłowych, które stały się pierwowzorem i torowały drogę innym typom i innym organizacjom spółdzielczym w Małopolsce.

Organizacje 230 związkowych Towarzystw Zaliczkowych w Małopolsce, kilkunastu na Bukowinie, kilku na Śląsku ciesz., 31 Spółdzielni wytwórczych, 27 stow. spożywców, 19 rolniczo - handlowych, kilkunastu Stowarzyszeń przemysłowych, budowlanych, osadniczych i innych — oto poważny dorobek polskiej, spółdzielczej pracy organizacyjnej, która na całym terenie działalności Związku, zwłaszcza we wschodniej Małopolsce była zawiązkiem, ośrodkiem i oparciem pracy narodowej, gospodarczej i społecznej. Niestety — Związek i związkowe stowarzyszenia nie mogły się poszczycić takimi sukcesami, jakie w regeneracji polskości b. dzielnicy pruskiej są zasługą Związku poznańskiego, kierowanego przez patronów ks. Samarzewskiego, ks. Wawrzyniaka i ks. Adamskiego, złożyły się na to specjalne okoliczności, a w szczególności rozbicie i rozatomizowanie ruchu pod względem narodowościowym, pod względem typu, z powodów politycznych, wyznaniowych i t. d. Mimo to olbrzymia żywotność, rozmach działalności związkowych spółdzielni napełniać musiały największych sceptyków otuchą i wiarą we własne siły, w wartość i znaczenie organizacji samopomocy i gospodarczego i społecznego solidaryzmu. — Rozległa akcja w licznych kierunkach samodzielnych organizacji związkowych, gromadząca w swych zastępach najlepsze obywatelskie siły społeczeństwa, stała się dźwignią postępu gospodarczego ziem naszej dzielnicy.

Setką domów i gmachów tych spółdzielni, zakładane i finansowane przez nie z zysków instytucje kultury gospodarczej, społecznej, wychowawczej i narodowej (kursy, wystawy rolnicze, rękodzielnicze, przemysłowe, handlowe, szpitaliki, ochrony, przytuliska, bursy, czytelnie, Gwiazdy, Tow. oświat.) były w rozwoju życia narodowego elementem b. poważnym.

Wojna i okres powojenny, wprowadzając cały organizm Narodu w stan gorączkowy, spekulacyjny, chorobliwy, źle oddziałały na funkcje spółdzielczości.

Tylko ofiarności obywatelskiej kierowników i pracowników organizacji spółdzielni udało się odbudować z gruzów zniszczenia i ożywić kilkaset spółdzielni, które nawet w tak ciężkich warunkach polskiemu społeczeństwu poważne oddały usługi. W tym czasie dochodzi do skutku układ konsolidacyjny Związków dzielnicowych, a to Związku Spółdzielni zarob. i gosp. w Poznaniu, Związku Stowarzyszeń zarobk. i gospod. we Lwowie i Związku Polskich Spółdzielni w Warszawie. Układ ten nie narusza dotychczasowej autonomji i samodzielności Związków, natomiast stwarza z wymienionych trzech Związków terytorialnych wspólnie z Bankiem Związku Spółek, z Hurtownią Spółek spożywców, z Centralą rolników — nadbudowę w nowej osobie prawnej, w Zjednoczeniu Związków, a pozostającej pod zarządem władz Związków pod patronatem ks. Stanisława Adamskiego, a to celem wzmocnienia i ujednostajnienia działalności patronackiej Związków.

Tą drogą wzmacnia się organizm spółdzielni związkowych i Związków Centralami silnie ufundowanemi, których brak zwłaszcza w Małopolsce po usunięciu się Akcyjnego Banku Związkowego katastrofalnie dał się odczuwać. Tą drogą stwarza się w Polsce polski front ekonomiczny, świadomy dróg i celów.

Bez wątpienia załatwienie tej sprawy przez Zjazd będzie miało tak dla polskiego ruchu spółdzielczego, jak i dla uzdrowienia stosunków gospodarczych i społecznych Polski olbrzymie znaczenie. Z chwilą, kiedy powiał ponad Polską prąd „ku solidarności", z tą chwilą w Małopolsce związkowe spółdzielnie rozwinęły żywą działalność. Kapitały własne, kapitały oszczędności wzrastają, stopa odsetkowa od kredytów już dziś wpływa na obniżenie się stopy prywatnego, a nawet bankowego kredytu, już dziś w gospodarstwie ludowem czuje się pewien pęd ku solidarności. Każdy tydzień, każdy miesiąc, każdy rok będzie potęgował tę akcję, która kierowana świadoma celu wolą — niechybnie stanie się jednym z najpoważniejszych czynników ekonomiki polskiej.

Wydział Związku nie mógł lepiej uczcić roku jubileuszu i jubileuszowego Zjazdu Delegatów, jak wnioskami, które mu przedłożył. Toteż składając Zjazdowi życzenia, by w stworzonej przez siebie historycznie, narodowo i spółdzielczo nakazanej konstrukcji drogami wypróbowanemi półwiekową pracą organizacji w swej działalności dalszej jak największe dobra moralne i materjalne zdobywał Narodowi, witamy Delegatów Związku, witamy pionierów spółdzielczości trzech dzielnic.

Sprawa Bessarabji na konferencji M. Ententy.

PROTEST CZECHOSŁOWACJI I JUGOSŁAWJI. — SOWIETY LICZĄ NA ROZŁAM W ŁONIE M. ENTENTY.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze sow., 1. lipca.

Z Moskwy donoszą: Wedle informacji otrzymanych z politycznych kół sowieckich, Rumunja miała oświadczyć, iż — niezależnie od zapatrywania rządów innych państw Małej Ententy — prez. Bratianu zażąda postawienia na porządku dziennym mającej się odbyć w najbliższych dniach konferencji Małej Ententy sprawy **Bessarabii**. Twierdzą, że przedstawiciele Czechosłowacji i Jugosławji mają się kategorycznie **wypowiedzieć przeciwko rozważaniu na konferencji** sprawy Bessarabji, uważając, że spór rumuńsko-sowiecki nie należy do zagadnień wchodzących w zakres działalności Małej Ententy, jako sojuszniczego ugrupowania politycznego. Natomiast ustosunkowanie się poszczególnych członków M. Ententy do ewentualnego konfliktu rumuńsko-sowieckiego powinno nastąpić w sposób odrębny, zależnie od stanowiska rządu odnośnego państwa wobec sowietów i Rumunji. **W sowieckich kołach żywią pobożne życzenia, iż na tem tle w łonie M. Ententy może dojść do rozłamu, co byłoby — rzecz naturalna — bardzo przyjemna niespodzianką dla rządu moskiewskiego.**

U autora „Ingeborgi" i „Tunelu"

Bernarda Kellermanna.

„CIESZĘ SIĘ NIEZMIERNIE, ŻE MNIE TAM CZYTACIE W POLSCE". — W NIEMCZECH NIE WOLNO ŹLE PISAĆ O WOJNIE I O GENERALE NIEMIECKIM. — „KELLERMANN ŻYDEM". — NOWA POWIEŚĆ UKAŻE SIĘ W JESIENI. — PRZYGOTOWANIE DO WYJAZDU DO CHIN.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.")

II.

Berlin, w maju 1924

— Te wrażenia z podróży japońskiej nie są u nas znane, o ile mi wiadomo, ale „Tunel", ten rezultat podróży amerykańskiej, miał i u nas powodzenie nadzwyczajne, zrozumiałe zupełnie, — wtrącam.

— Cieszę się niezmiernie, że mnie tam czytacie w Polsce. Obie

cuje sobie wyjechać kiedyś na dłużej do tego kraju, którego stolicę widziałem niestety tylko w czasie wojny z okien wagonu. Co do „Tunelu", to dziwne, jak jednak cień musi się zaczepić o radość, czy o powodzenie. Pracując trzy miesiące nad tą powieścią, przemęczyłem się, zachorowałem ciężko na płuca, które trzeba było w następstwie leczyć nad jeziorem Garda. Dwa lata prawie przeszły, nim wróciłem do sił, a „Tunel" tymczasem szedł w świat. Obecnie u Flammariona w Paryżu wychodzą i „Tunel" i „Dziewiąty Listopad". Za tę książkę też musiałem zapłacić, choć w innej formie. Zrodziła się we mnie pod wpływem tego rozlewu krwi ludzkiej, na który patrzyłem przez 7 miesięcy jako korespondent wojenny. Miałem dość! Ten pobyt na terenie walk wpłynął i na moje zdrowie i dlatego nie miałem wówczas sił, by zaraz powiedzieć światu, jak straszną jest wojna. Że też ludzie dają się pchać jak barany w okopy, że mogą coś podobnego jak wojnę organizować. O! — lecz w Niemczech nie wolno źle pisać o wojnie i o generale niemieckim. To też gdy ukazał się „Dziewiąty Listopad", prasa nacjonalistyczna uśmierciła mnie, podobnie, jak już uśmierciła Gerharda Hauptmanna. Nie istnieję już dla tych panów. Najciekawsze jednak, co uczynili poprzednio, t. z. czem tłumaczyli charakterystykę tego generała w mojej powieści. Oto zrobili — tu Kellermann wybucha śmiechem — zrobili ze mnie żyda, więc jasne, że jako taki krytykuję ich militaryzm. No, ale zupełnie się nie martwię wliczeniem mej osoby do tego narodu. Dziwni, bardzo dziwni są teraz ludzie! Wpłynęła na to bez kwestji ta wojna okropna i wszystko to, co na długo przed wojną — wojnę przygotowywało. Jakgdyby w przeczuciu pisałem o tem w „Głupcu", ale nie wiem, czy mnie zrozumiano.

Jak dalekie echo drży w tych słowach ukryty żal autora, którego twórczość poniosła imię narodu znacznie dalej, niż uczynił to oręż generałów i znacznie umiejętniej werbowała umysły, niż czynią to jego politycy, ale któremu Kochani Rodacy nie szczędzą ukłuć, choć, doprawdy, ukłucia te przypominają przekomarzanie dzieci-sztubaków, co to się zaperzają: więc to moja ciotka ma wąsy? Ale twoja ciotka ma i wąsy i garb i będzie nieboszczka!

Zupełnie jasne, że radabym wiedzieć nad czem obecnie pracuje jeden z największych powieściopisarzy Niemiec, którego nazwisko znają obie półkule świata.

— Piszę teraz powieść, której podłożem są zagadnienia etyczne, nie, nie mam jeszcze tytułu. Sądzę, że ukończę ją na jesień. Teraz jadę na krótki odpoczynek do Dalmacji. Znajdę tam ciszę, samotność i jedną wielką radość: będę pływał! Z powrotem zabiorę się znów intenzywnie do pracy. Pozatem rozmyślam o wyjeździe do Chin. Nie umiem powiedzieć, jak bardzo ciągnie mnie w tamte strony. Muszę poznać ten kraj prastarej kultury i zorganizowany już wówczas, gdy Europa była jeszcze dzika, tych ludzi dziwnych, tak odmiennych od nas. Stworzyłem tu sobie dom w Berlinie (Kellermann ożeniony jest z Amerykanką) na tym wielkim rynku, mam tu pracę, przyjaciół, moje książki, a śród nich Szekspira, Tołstoja, Dostojewskiego, których uwielbiam i od których się uczę — a potem przychodzi chwila, w której wyrywam się stąd w świat. Chiny, Chiny, proszę pani, stanowczo najbardziej interesują mnie teraz Chiny...

W zacisznej atmosferze pokoju, w starozłotych ścianach, rozbrzmiewał głos autora „Tunelu" opowiadającego o swej młodości, o swych planach i zamiłowaniach. Głos miał dźwięk włoskich skrzypiec, a z jego drgnień, modulacji i dynamiki dosłuchiwało się ucho jeszcze tych wszystkich niedopowiedzeń, tych od- i przypływów uczuć poruszonych podziemną siłą wspomnień, bogactwa przeżyć tej duszy, która nie raz i nie dwa skrwawić się musiała w pojedynku ze światem i ludźmi.

Przez okna wchodził dzień i owijał się zwojami srebrno-niebieskawemi dymu naszych papierosów...

A opowiadań słuchali również w skupieniu „Jageborga", Ryszard Gran, Yester i Li i Mac Allan — a może i zjawa jakichś postaci z państwa Wschodzącego Słońca, przyszłego arcydzieła...

— — — — — — —

Tak odbyła się moja wizyta u Bernarda Kellermanna.

Michalina Szwarcówna.

Zesłanie zakonnicy na Sybir.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze sow. 1. lipca.

Z Moskwy donoszą: Wyższa władza sowiecka — wbrew oficjalnemu sprostowaniu — wydała rozporządzenie o deportacji do północnej Syberji znanej działaczki wśród kobiet katolickich zakonnicy Abrikosowej oraz 10 innych kobiet, które — pod wpływem Abrikosowej — przeszły na katolicyzm i wstąpiły do klasztoru Dominikanek. Ponieważ w Rosji sow. nie wypada w drodze oficjalnej stosować kar za zmianę wyznania — to prześladowanie Abrikosowej i jej zwolenniczek tłumaczono tem, iż one miały, nie będąc do tego uprawnione, prowadzić nauczanie dzieci religji katolickiej.

Dodać jeszcze należy że przed przymusowem wydaleniem do Syberji wszystkich tych kobiet przetrzymano je w więzieniach sowieckich przeszło 7 miesięcy.

Proces krakowski.

Kraków, 30 czerwca. (Tel. G. L.) 21-szy dzień rozprawy był **dniem przykrych sensacyj.** Sędziowie przysięgli choć zjawili się w gmachu sądowym w przepisanej porze **nie weszli do sali rozpraw mimo wezwań przewodniczącego.** Miał to być **protest przeciw niezałatwieniu przez** Ministerstwo **sprawiedliwości** ich **prośby o przyznanie dyjet za pełnienie obowiązków sędziowskich.** Przewodniczący oświadczył, że otrzymał pismo z podpisami wszystkich sędziów przysięgłych z zawiadomieniem o **wstrzymaniu się ich od pełnienia funkcji sędziowskich.**

Chcąc osiągnąć porozumienie, przewodniczący zaprasza sędziów **przysięgłych** na salę. Gdy weszli oświadcza im, że **ze stanowiska prawnego nie może ich prośbie zadość uczynić,** gdyż ustawa nie przewiduje wypłacania dyjet sędziom przysięgłym. Postara się, by protest ich znalazł oddźwięk w Ministerstwie sprawiedliwości. Wzywa ich jednak, **aby do chwili załatwienia tej sprawy spełniali swe obowiązki.** Po oświadczeniu tem sędziowie przys. udali się na naradę, po której oświadczyli, że **na załatwienie sprawy czekać będą 3 dni.**

Po naradzie Trybunału i **telegraficznem** skomunikowaniu się **przewodniczącego** z sądem apelacyjnym i Ministerstwem przewodniczący oświadcza, że **sprawa dyjet została przez Ministerstwo sprawiedliwości przychylnie załatwioną.** Następnie przewodniczący zawiadamia, że obw. Baran, szofer, odpowiadający z wolnej stopy, **bezprawnie wydalił się z Krakowa i przyaresztowany został w Nowym Sączu za śmiertelne przejechanie ś. p. Dudka,** drugi zaś **obw. dr. Drobner nadesłał z Warszawy telegram z usprawiedliwieniem z powodu niestawienia się na rozprawie.**

Wobec tych przekroczeń **przewodniczący zarządził kontrolę wszystkich obwinionych,** odpowiadających z wolnej stopy, z których **10 nie stawiło się do rozprawy.** Prokurator stawia wniosek o **przymusowe dostawienie wszystkich obwinionych.** Trybunał wychodzi na naradę, poczem przewodniczący przerywa rozprawę do jutra, t. j. **do chwili przymusowego ściągnięcia wszystkich oskarżonych.**

—o—

„PREMJER POKOJU".

Paryż. (Tel. G. L.) Podczas **uroczystości** odbytych w Wersalu w **obecności** Herriota prez. Izby Deput. **Painlevé zaznaczył w swem przemówieniu, że Herriot zasłuży na nazwę „premjera pokoju".**

—o—

Z satyry aktualnej.

Praktyczny kodeks honorowy.

PRZEDMOWA.

W chwili, gdy na porządku dziennym są pojedynki, gdy co drugi stolik w kawiarniach zajęty jest przez konferujących zastępców honorowych, dajemy społeczeństwu praktyczne przepisy postępowania honorowego. Praktyczne, więc krótkie, a dalej liczące się z tem, co jest, a nie co w teorji być lub nie być powinno. Metody te, w życiu realnem dawno już przyjęte, pragniemy ujednostajnić, niejako skodyfikować i wtłoczyć w ramy powszechnie obowiązujących prawideł.

Że rozbieżność w życiu praktycznem jest wielka i że silnie daje się odczuwać brak odpowiedniego opracowania, o tem niech świadczy następujący przykład: Równocześnie, choć niezależnie od siebie, zdarzyły się dwa wypadki obrazy czynnej. Pan A. policzkuje pana B., a pan C. pana D. Pierwsze zajście ulega likwidacji przy bufecie, drugie natomiast znajduje swój epilog w anonsie, ogłoszonym w kilka dni potem w jednym z dzienników:

„Za czynne znieważenie pana Dreiköniga najmocniej Go przepraszam, składając równocześnie miljon marek na fundusz Keren Hajesot. — Czaczkes".

Jak widzimy — w obu wypadkach cel praktyczny został osiągnięty, mianowicie przeciwnicy pogodzili się. To, że podobnej likwidacji zatargów nie przewiduje żaden kodeks honorowy, świadczy tylko o ubóstwie tych kodeksów i o ich nieprzystosowaniu do życia. Jednak z drugiej strony nie podobna zaprzeczyć, że w danych wypadkach postępowano wprawdzie celowo, ale niemetodycznie, improwizowano, opierając się na uświęconej tradycji, zamiast sięgnąć do gotowego podręcznika.

Nawet tak proste postępowanie jak ugoda przy bufecie, nie jest jednolite. Niemal w każdej dzielnicy Lwowa są inne zwyczaje, skąd wynika szereg trudności np. przy pojednawczem załatwieniu zatargu dwóch obywateli z różnych dzielnic.

Usunięcie tych braków jest celem poniższych przepisów. Wykorzystano do nich własne spostrzeżenia, a nadto całą literaturę przedmiotu, tak krajową, jak zagraniczną. Szczególnie wdzięczni jesteśmy W. P. Boziewiczowi, którego cenny „Kodeks" wskazał nam naocznie wszystko to, czego w praktyce niema, lub co być nie powinno.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ HONOROWA.

§ 1.

Przez pojęcie osoby zdolnej do żądania i dawania satysfakcji honorowej określamy te osoby, które posiadają poczucie honoru.

UWAGA: Tem samem płeć, wiek, urodzenie, przeszłość kryminalna i t. p. nie odgrywa żadnej roli.

§ 2.

Miarą poczucia honoru jest jedynie subjektywna świadomość tego poczucia. Wszelkie jego postronne kwestjonowanie lub badanie jest niehonorowe.

§ 3.

Nie jest odpowiedzialny honorowo, kto przed każdoczesnem honorowem postępowaniem oświadczy, że nie posiada poczucia honoru.

UWAGA: Tem samem oświadczenie, złożone z racji innego postępowania, nie przesądza odpowiedzialności honorowej przy następnem. Stosownie do wewnętrznego przekonania można własną odpowiedzialność honorową chwilowo zawieszać, lub wznawiać.

§ 4.

Dyskwalifikuje się honorowo, kto **świadomie** dokonuje obrazy. Obraza, świadomie dokonana, nadaje się tylko do traktowania przez władze sądowe.

UWAGA: Przepis ten, postanawiający, że dżentelmen, który obrażając świadomie i lekceważąc w ten sposób honor drugiego dżentelmena, przestaje być dżentelmenem, — jest najpiękniejszą zdobyczą niniejszego kodeksu. Następne artykuły o obrazie nieświadomej są tylko logicznym wnioskiem z tego klasycznego przepisu.

OBRAZA.

§ 5.

Świadoma obraza pociąga niezależnie od skutków karnych dyskwalifikację honorową obrażającego na przeciąg jednego miesiąca do 3 lat, zależnie od stopnia obrazy.

UWAGA: Traktuje o tem osobny podręcznik p. t. „Honorowy kodeks karny".

§ 6.

Tylko nieświadomie dokonana obraza podpada pod postępowanie honorowe. Nieświadomie dokonuje obrazy każdy, kto działa pod wpływem pijaństwa, gniewu, zazdrości, ataku nerwowego i t. p.

(C. d. n.) **Sapiens.**

† DR. FRANCISZEK STEFCZYK.

Kraków, 30. czerwca. (Tel. G. L.). O godz. 16.30 zmarł tu Dr. Franciszek Stefczyk, patron Spółdzielni rolniczych i naczelny dyrektor Centralnej kasy Spółdzielni rolniczych.

—o—

POWRÓT MIN. DAROWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. czerwca. (X.) Min. pracy i opieki społecznej Darowski, b. nasz nadzwyczajny poseł i pełnomocny Minister w Moskwie, powrócił do Warszawy i w dniu dzisiejszym został przyjęty na dłuższej audjencji przez Premjera Grabskiego.

—o—

POSEŁ CHŁAPOWSKI U PREMJ. HERRIOTA.

Paryż, 30. czerwca. (Tel. G. L.) Minister Chłapowski został przyjęty dziś przez prezydenta **Herriota**. Audiencja trwała 40 minut i była nacechowana jaknajwiększą serdecznością. Herriot okazał **jak najżywsze zainteresowanie** dla wszystkich spraw związanych ze sprawą polityki zagranicznej Polski, przyczem dał dowody głębokiej znajomości stosunków polskich. Premjer zapewnił kilkakrotnie ministra Chłapowskiego, że **ożywiony jest najlepsze m. uczuciami dla Polski.**

—o—

ZWINIĘCIE URZĘDU ODBUDOWY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. czerwca. (X). Rozporządzenie Min. robót publ. i Min. skarbu z dnia 20. czerwca 1924 zarządza **zwinięcie urzędu odbudowy i rozwiązanie** rady odbudowy. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 30. czerwca 1924.

—o—

ZNIESIENIE ORGANIZACJI ŻYDOWSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. czerwca. (X.) Z kół miarodajnych informują, iż Rada Min. zajmie się na najbliższem posiedzeniu projektem **ustawy w sprawie formalnego zniesienia tych organizacji żydowskich**, jakie pozostawiły u nas rządy zaborcze.

—o—

OGŁOSZENIE TARYFY CELNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. czerwca. (X.) W 54. nr. dziennika ustaw Rzpltej opublikowane zostało rozporządzenie Prezydenta Rzpltej z dnia 26. czerwca 1924 w sprawie **taryfy celnej**. Jako załącznik do rozporządzenia ogłoszona została taryfa celna, składająca się z 11 rozdziałów i obejmująca 217 pozycji. Zasadą taryfy jest ustalenie opłat celnych w złotych.

—o—

STAN BEZROBOCIA W ŁODZI ZAOSTRZA SIĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. czerwca. (X.) W dniu wczorajszym **odbył się w Łodzi wielki demonstracyjny wiec bez robotnych**, na którym domagano się zastosowania wobec fabrykantów celowo i bez przyczyny zamykających swe zakłady, względnie redukujących czas pracy, **jak najostrzejszych środków represyjnych**, tj. **wzięcia** tych przedsiębiorstw w przymusowy zarząd państwowy. Po wiecu **odbył się demonstracyjny pochód z transparentami.** stytucji i zmian ordynacji wyborczej.

—o—

Szkolnictwo dla mniejszości narodowych

W WOJEWÓDZTWACH WSCHODNICH WPROWADZONY BĘDZIE DRUGI JĘZYK WYKŁADOWY.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 30. czerwca. (X.) Jak słychać rząd uzgodnił już projekt o **zakładaniu szkół powszechnych i średnich** dla **mniejszości narodowych**. Według projektu tego **w województwach wschodnich** będzie **wprowadzony wraz z językiem polskim jako wykładowym, drugi język** miejscowy macierzysty, **jako wykładowy**, o ile znajdzie się 40 dzieci dla szkoły powszechnej, a 50 dla szkoły średniej.

Litwa rozbroiła swych „szaulisów“?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. czerwca. (X). Według wiadomości otrzymanych z pogranicza litewskiego dowiadujemy się, iż **rząd litewski przystąpił do likwidacji zbrojnych oddziałów partyzanckich**, które miały niepokoić polski pas nadgraniczny. Organy rządu litewskiego zarządziły **rozbrojenie oddziałów partyzanckich** a partyzantów wcielono do oddziałów zajętych robotami publicznemi.

Jeden dzień pracy w tygodniu.

Warszawa, 30. czerwca. (X) Z Żyrardowa nadeszły wiadomości o **zaostrzeniu się przesilenia przemysłowego**. Zarząd zakładów żyrardowskich domaga się wielkich zamówień rządowych, przyczem grozi, że o ile tych nie otrzyma, to **będzie musiał zredukować czas pracy do jednego dnia w tygodniu.**

M. Ententa weźmie udział w konferencji londyńskiej.

Paryż, 30 czerwca. (Tel. G. L.) „Petit Parisien“ donosi z Londynu, że między rządami Anglji, Francji, Belgji i Włoch **toczą się rokowania w sprawie współudziału państw Małej Ententy w międzyaliganckiej konferencji w Londynie 16. lipca.** Na konferencję tę zaproszono by także inne państwa. Państwa **podzielono pod względem mocarstwowym na dwie grupy.** Do drugiej grupy należą: **Polska, Jugosławja, Rumunja, Czechosłowacja, Portugalja.** Państwa reprezentowane mają być na tej konferencji **przez swych ambasadorów w Londynie.**

Nota niemiecka do konferencji Ambasadorów.

NIEMCY MAJĄ ZROZUMIENIE DLA POŁOŻENIA MIĘDZYNARODOWEGO. — NIE MA MOWY O ZBROJENIU SIĘ NIEMIEC? — RZĄD NIEMIECKI GODZI SIĘ NA KONTROLĘ WOJSKOWĄ. —

Berlin, 30 czerwca. (Tel. G. L.) Ambasador niemiecki w Paryżu przedłożył konferencji ambasadorów notę w sprawie kontroli wojskowej. Rząd niemiecki oświadcza, że **ma pełne zrozumienie dla położenia międzynarodowego i nie ma żadnego zamiaru utrudniać go przez jakiekolwiek zawikłania** w obecnej chwili. Rząd niemiecki stwierdza, że **mylnym jest pogląd, jaki panuje w niektórych krajach sojuszników, jakoby Europa stała przed nowym konflik em zbrojnym**, który wywołać może działalność niemieckich organizacji zbrojnych. Rząd niemiecki **nie może i nie chce przeczyć temu, że w Niemczech znajdują się istotnie liczne organizacje**, które postawiły sobie za cel kształcenie tężyzny duchowej i cielesnej młodzieży niemieckiej (?!) Obecne zdziczenie młodzieży spowodowane jest brakiem dyscypliny wojskowej. Następnie nota wskazuje na to, że w innych krajach związki młodzieży **w dziedzinie sportu** mają wszelkie poparcie i rozwijają się pomyślnie. Wobec tego stowarzyszenia **sportowe i gimnastyczne (?!)** młodzieży niemieckiej **nie mogły być uważane za** -ośrodki- **przygotowania (?!)**, gdyż każdy naród ma prawo do wychowania takiej zdrowej młodzieży. Naród niemiecki odrzuca wszelką myśl o wojnie. Wśród czynników politycznych panuje zupełna zgoda co do tego, że tajne zbrojenia należy potępiać jako niedopuszczalne, bezcelowe i niebezpieczne. Wobec tego rząd Rzeszy **czyni starania (!)** aby przeprowadzić **bezwzględne** rozbrojenie niektórych politycznych związków. **Dlatego nie może być mowy o zbrojeniu się narodu niemieckiego (?)** Przy tej okazji rząd niemiecki nie może zataić, że wśród narodu niemieckiego panuje **głębokie rozgoryczenie** z powodu obecnego położenia w Niemczech.

Z kolei nota przytacza zwykłe żale niemieckie na dotychczasowe postępowanie aliantów i stwierdza, że bezwzględność, z jaką postępowano wobec Niemiec spowodowała wyrobienie w narodzie niemieckim przekonania, jakoby nie można było już oczekiwać ze strony aliantów żadnej sprawiedliwości. Jednak rozgoryczenie panujące w Niemczech nie może dać jakiejkolwiek **osobistości poważnej wojskowej** żadnego powodu do przypuszczenia, że Niemcy są w możności wywołać konflikt zbrojny w Europie. **Niemcy nawet gdyby chciały, nie mogłyby tego uczynić.** Środki techniczne Niemiec i siły wojskowe armji niemieckiej są mniejsze, niż najmniejszego z państw (?) W chwili gdy rozwój techniczny środków wojennych doszedł do najwyższego stopnia, Niemcy **nie posiadają żadnej broni nowoczesnej (?!!!)** Niemcy znajdują się w takiem stanie rozbrojenia, w jakim nie był nigdy żaden naród. Naród niemiecki nie może wobec tego zrozumieć, że za granicą panuje obawa przed Niemcami.

Opinja publiczna w Niemczech sprzeciwia się **ponownej kontroli wojskowej.** Jeżeli Niemcy mają wprowadzić w życie **plan rzeczoznawców, mogą to u-**

czynić jedynie wówczas, gdy **otrzymają gwarancję**, że uregulowanie kwestji od szkodowań nie będzie tylko aktem finansowo gospodarczym, ale również **zapoczątkowaniem nowej ery** w stosunkach między narodami. **Pod tym warunkiem rząd niemiecki gotów jest zgodzić się na inspekcję wojskową w Niemczech, kontrola ta jednak musi być przeprowadzona w duchu przyjaźni i pełnego zaufania do Niemiec.** Rząd niemiecki prosi jednak, **aby inspekcja ta była dokonaną do 30. września br.**

—o—

DYMISJA MIN. OŚWIATY.

Warszawa, 1. lipca. (Tel. G. L.). „Exp. Por.“ donosi, że Min. oświecenia Miklaszewski złożył swą tekę do dyspozycji Prem. Grabskiego który oświadczył, że wstrzyma się z ostateczną decyzją w tej sprawie aż do przeprowadzenia głosowania nad budżetem Min. oświecenia.

STRAJK W BIELSKU ZAKOŃCZONY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. czerwca. (X) Z Bielska nadeszły wiadomości, że **zatarg między przemysłowcami a robotnikami włókienniczymi** został **załatwiony** przy pomocy zawarcia nowej umowy o płace. Umowa na ogół zatrzymuje status quo.

—o—

ZNIŻKA CEN CUKRU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 lipca. (X) Komitet **ekonomiczny Rady Min. na posiedzeniu sobotniem uchwalił zezwolić na wywiezienie** 150 tys. tonn cukru **z kampanji 1924 i 1925 r.** Równocześnie komitet nakłada obowiązek na związek cukrowy obniżenia cen cukru na rynkach. Obniżka obowiązywać będzie od 1 lipca, a wynosi 25 zł. na tonnie. Kampanja cukrownicza zapowiada się bardzo pomyślnie. Zezwolenie na wywóz 150 tys. tonn cukru **umożliwi otrzymanie w Anglji pożyczki natychmiastowej w wysokości** $1^1/_2$ **miljona funtów, oraz zapewnienie sobie na jesień dalszej pożyczki w wysokości 1 miljona** funtów.

ZNOWU KATASTROFA LOTNICZA

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. lipca. (X). Z Torunia donoszą, iż onegdaj popołudniu około godz. 5. odbywali lot pilot Hilary Ciesielski, oraz porucznik J. Krasnopolski. Lot odbywał się na aparacie fabryki Plage i Laszkiewicz. Przy wylądowaniu pilot uderzył przodem kadłuba o ziemię. Wskutek silnego uderzenia, aparat został zdruzgotany, lotnicy wyrzuceni z siedzeń na ziemię, doznali ciężkich obrażeń cielesnych. Obu nieszczęśliwych lotników odesłano do szpitala wojskowego, gdzie dokonano operacji. Stan zdrowia ich jest bardzo ciężki.

NADESŁANE.

PRZEMYSŁ WOJENNY.

Warszawa, 1. lipca. (Tel. G. L.) Dziś przed południem odbędzie się w sali posiedzeń Min. spraw wojskowych pod przewodnictwem Min. Sikorskiego narada nad programem ogólnego rozwoju przemysłu wojennego. Obrady poprzedzi referat o zakończonej onegdaj podróży inspekcyjnej Min. Sikorskiego.

———o———

NOWA TARYFA CEN TYTONIOWYCH.

Warszawa, 1. lipca. (X) Stosując się do uchwał sejmowych w monopolu tytoniowym wprowadzona zostaje z dniem dzisiejszym nowa taryfa cen. Zaznaczyć należy, że wspomniana uchwała sejmowa domaga się obniżenia cen tytoniu gorszego, podwyższenia natomiast cen tytoniów lepszych.

———o———

ZJAZD SOKOLSTWA OKRĘGU KRAKOWSKIEGO.

Zakopane, 30. czerwca. (Tel. G. L.) W dniu wczorajszym rozpoczął się tu drugi Zlot Sokolstwa okręgu krakowskiego, który zgromadził około 1 i pół tysiąca umundurowanych druhów. Zlot rozpoczął się mszą św. na rynku, poczem wygłoszono kilka przemówień. Po mszy odbył się pochód. Wzruszającym momentem było oddanie hołdu Tytusowi Chałubińskiemu i Sabale przed ich pomnikami. Sokoli ze Związku Podhalan odegrali na gęślach szereg pieśni. Następnie odbyła się defilada przed gen. Dziewanowskim i oficerami sztabu. Po południu odbyły się ćwiczenia oraz tańce ludowe.

———o———

WŁOSI PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO WYPRAWY NA BIEGUN.

Rzym, 30. czerwca. (Tel. G. L.) Dzienniki potwierdzają, że włoski lotnik Locatelli, który ostatnio przybył z Pizy do Bracciano, aby w Rzymie odbyć chrzest swego aparatu, zamierza podjąć lot do bieguna północnego na własną rękę, gdyż włoski dziennik w Nowym Jorku „Il Progresso Italio-Americano" podjął się ponieść koszta tej wyprawy w sumie 2 miljonów lirów. Suma ta ma być pokryta ze składek Włochów przebywających w Ameryce. W ten sposób wyprawa miałaby charakter czysto włoski aczkolwiek jest możliwe, że Amundsen weźmie w niej udział. W sprawie tej wyprawy zauważa „Messagero" że pora pomyślna dla odbyć się mającego lotu wnet się skończy, i że wobec tego przeprowadzenie pierwotnego planu wyprawy w całości nie będzie możliwe, a Locatelli będzie musiał zadowolić się wyruszeniem ze Spitzbergu do bieguna i powrócić stamtąd do Spitzbergu, zamiast z bieguna wyruszyć do Ameryki.

———o———

Rekonstrukcja gabinetu włoskiego.

ZŁOŻENIE ADRESÓW OBU IZB W ODPOWIEDZI NA MOWĘ TRONOWĄ. — PRZEMÓWIENIE KRÓLA.

Rzym, 30. czerwca. (Tel. G. L.). Stefani donosi, że król przyjął dymisję ministrów Gentilo, Cerlino i Manazza, oraz zamianował na propozycję Musolini'ego sen. Casa ministrem oświaty, sen. Nawa ministrem gospodarstwa krajowego i dep. Sarachi ministrem robót publicznych. Tekę kolonji, którą objął chwilowo prezes Rady ministrów, oddano dep. Scaloa. Nowi ministrowie złożą jutro przysięgę królowi.

Prezydenci senatu, oraz Izby udali się dziś do Kwirynału w celu złożenia królowi adresów parlamentów w odpowiedzi na mowę tronową. Audjencja odbyła się w sali tronowej w obecności Mussolini'ego, wszystkich ministrów, oraz najwybitniejszych dygnitarzy dworu. W odpowiedzi na przedstawione mu adresy, król wygłosił przemówienie, przyczem podkreślił między innemi, że „dziś, kiedy straszna zbrodnia wywołała najwyższe moje oburzenie, oburzenie rządu, oraz obu Izb parlamentu jest bardziej niż kiedykolwiek rzeczą wskazaną, aby obie Izby dały narodowi przykład rozsądku i pojednawczości. **Naród włoski pragnie gorąco waloryzacji swoich wielkich energji pokoju dla owocnej pracy, oraz większego doskonalenia swoich uczuć jedności, wreszcie wzmocnienia dyscypliny i siły organizmu państwowego w ramach normalnego życia narodowego.** Obie Izby potrafią przez rozumną działalność i wysokie poczucie odpowiedzialności współpracować dla całkowitego osiągnięcia tych powszechnych aspiracji".

Ze spraw ruskich.

CHARAKTERYSTYKA PARTJI RUSKICH. — ROZKŁAD PARTJI TRUDOWEJ. — AUSTRJA PODPORA TRUDOWIKÓW. — PROKLAMACJA WOJENNA PRZECIW POLSCE. — KPINY Z REZOLUCJI NARODNEGO ZJAZDU.

Lwów, 1. lipca.

(W) Wychodzący w Berlinie tygodnik ruski „Litopyś" pod redakcją **prof. S. Tomasziwskiego, zamieścił** w Nr. 19/20 dość trafną charakterystykę istniejących obecnie na terenie Małopolski wschodniej partji ruskich, którą podajemy w najważniejszych ustępach: „Najstarszą ze wszystkich — czytamy tam — **partja trudowa,** ma w zwyczaju perjodycznie zrzucać jedną nazwę a wdziewać inną, lecz przez to ona ani trochę nie odmładza się. W ostatnich czasach dokonała bezprzykładnego przekształcenia się, cofając się do swoich źródeł z przed pół stulecia; założyli ją i kierowali nią jakiś czas t. zw. sześćdziesięciolетni, następnie zmieniały się młodsze pokolenia, a w końcu kierownictwo jej oparło się ponownie w rękach sześćdziesięciolatków. Starzy odmładzają się czy młodzi starzeją się? Pytanie trudne i odpowiedź na nie pozostawiam na boku. Dość, że organizacja ta była dłuższy czas jedyną w Galicji mniej więcej normalną partją w pojęciu nowoczesnem. Miała swoją socjalną podstawę: duchowieństwo, urzędników, adwokatów i spokrewnione z niemi włościaństwo średnie; miała swój teren działalności: parlament, sejm, pracę organiczną; miała swój „stan posiadania": mandaty, posady urzędnicze, organizacje gminne, towarzystwa itd. Jednem słowem, partja miała pewną podstawę, głos, aparat, władzę i — co idzie w ślad za tem wszystkiem — dużo zwolenników. Wojna podcięła bardzo jej **siły, a przecież, — gdy nadszedł r.** 1917, nikt poważnie nie odmawiał jej prawa przejąć w swe ręce losy całego kraju. Ona przejęła i w jej rękach stał się kraj tem, czem jest dzisiaj, **stał się ruiną.** Nie tutaj miejsce mówić o tem, kto i co doprowadziło do dzisiejszego stanu, a z innej strony sama partja tak jest mało zorjentowana w przyczynach złego i w drodze bez wyjścia w swojem nowem stanowisku, że należy podkreślić jeden przeoczany moment. Rozkład nastąpił nie tyle wskutek indywidualnego niedołęstwa przewódców partji, lecz bardziej wskutek zmiany całej podstawy politycznej, na której opierała się za czasów austrjackich. **Wówczas żyła ona i rozwijała się bezpośrednio lub pośrednio kosztem państwa i kraju;** w r. 1918 zabrakło tego poparcia; nastąpiła próba zastąpienia go narodowymi nowotworami państwowymi, próba nieudała, partja znalazła się w obcem państwie bez żadnego oparcia i poczęła rychło marnieć, jak marnieje drzewo z odciętym korzeniom. Obecnie nikt i nic nie wstrzyma nieuniknionego upadku partji, chociażby ona jeszcze raz zmieniała nazwę. Mówić o tem, że ona w nowych stosunkach może rzekomo podstawowo zmienić swój charakter, nie warto; pozostanie ona taką jaką była lub przestanie istnieć. Pierwsze już niemożliwe (**a możliwe było w latach 1919 do 1923 drogą ugody z Polską**) drugie — pewne. Rezolucje ostatniego Zjazdu Narodnego, — to piosnka łabędzia partji. Gdyby ktoś chciał jednem słowem **scharakteryzować stronę polityczną** uchwalonych rezolucji, trudno byłoby nazwać je inaczej jak „proklamacją stanu wojennego" między organizacją i państwem. Psychologicznie zrozumiałe to, gdyż dla tej partji w obecnym składzie państwo jest warunkiem istnienia. Przeciw polskiej faktycznej państwowości, postawiono sprzeczną z nią ideę maksymalnej („na wszystkich ziemiach etnograficznych") państwowości ukraińskiej (rezolucja I.). Bezwzględna walka z Polską, (rez. VII.) łączy się z wyzwaniem Czechosłowacji, Rumunji, Rosji i wszystkich państw, które podpisały lub przyznały obecne granice polityczne w Europie środkowej i wschodniej. „Viel Feinde, viel Ehre". Lecz i nie bez sojuszników: Narodny Zjazd... „wypowiada trwałą wiarę w decydującą rolę Złotowierzowego Kijowa co do losów rozkawałkowanych kordonami ziem ukraińskich" (rez. II). A, aby i z przeszłego zdjąć wszelki cień w kierunku kompromisu politycznego, uroczyście unieważniono t. zw. rezolucję autonomiczną poprzedniego zjazdu z r. 1923 i proklamowano „polityczne przedstawicielstwo narodu ukraińskiego po tej (?) stronie linji ryskiej jako zwierzchnicza władzę narodową" (rez. IV.). Krótko mówiąc między partją i państwem walka nie na życie lecz na śmierć. Kompromis jest niemożliwy. Partja przeszła całkowicie w stan nielegalny rewolucyjny, w którym poza uchwalonemi rezolucjami niemożliwem już jest żadne oświadczenie, a tylko dopuszczalne rozpocząć czyn wypływający konsekwentnie z ostatnich deklaracji. Czy kierownicy Narodnego Zjazdu przedstawili sobie dobrze swoje obecne stanowisko i jego nieuniknioną logikę? Czy oni gotowi są do zapowiedzianej akcji i czy sami gotowi są do ofiar? Przyjmujemy że tak. Jeżeli tak, to oni wiedzą, że na takiem stanowisku dłuższy czas nie zdołają wytrzymać. Lub natychmiastowy czyn i wszystkie jego konsekwencje, lub sromotna kompromitacja i koniec — partji".

Dalsza część wywodów prof. Tomasziwskiego i charakterystykę jego innych partji, omówimy innym razem.

———o———

NIEMCY KŁAJPEDZCY DOMAGAJĄ SIĘ AUTONOMJI.

Kłajpeda, 30. czerwca. (Tel. G. L.) U komisarza litewskiego Budrysa zjawiła się delegacja kłajpedzkiego Kulturbundu, żądając przywrócenia wolności prasy, równouprawnienia języka niemieckiego w szkołach, cofnięcia rozporządzeń kościelnych, oraz wprowadzenia w życie autonomji. Komisarz litewski odpowiedział, że nie będzie rozpatrywał wogóle tych dezyderatów, ponieważ Kulturbund zajmuje się akcją polityczną. Wobec tego delegaci Kulturbundu odpowiedzieli, że przedstawią swe żądania prezydentowi republiki litewskiej.

Kronika telegraficzna.

— Wycieczka biskupów francuskich przybyła do Wiednia w drodze powrotnej z Polski. Na dworcu powitał dostojnych gości polski charge d'affaires Romer. W rozmowie z charge d'affaires Romerem kardynał Dubois wyrażał się z entuzjazmem o Polsce.

— „N. Fr. Presse" podaje, że termin konferencji Małej Ententy ustalono na 12 lipca w Pradze.

— Komisja do spraw mniejszości narodowych kongresu stowarzyszeń przyjaciół Ligi Narodów zajmowała się sprawą postępowania przed Ligą Narodów odnośnie do spraw mniejszości narodowych. Delegacja polska podtrzymywała tezę stowarzyszenia czesko-słowackiego domagającego się zaniechania badań na miejscu przez rzeczoznawców oraz prowadzenia śledztwa. Bardzo znaczną większością głosów przyjęto tezę czesko-słowacką.

— Rząd angielski i rząd w. państwa irlandzkiego planują ułaskawienie więźniów irlandzkich, a między innymi także De Valery.

— Rada administracyjna związku byłych uczestników wojny przyjmowała przybyłych przedstawicieli sprzymierzonych byłych uczestników wojny, między którymi byli również Polacy, biorący udział w kongresie przyjaciół Ligi Narodów.

— Prezydent ministrów Pasicz udał się do Bled celem przedstawienia królowi sytuacji politycznej. W kołach politycznych sądzą, że premjer poradzi królowi rozwiązanie parlamentu i przeprowadzenie nowych wyborów.

— Primo di Rivera wrócił z procesu gen. Berengera, który został skreślony z listy czynnej armji. Primo di Rivera odbył konferencję z królem. Sytuacja polityczna pogarsza się. Garnizony wojskowe w Madrycie zostały skonsygnowane, posterunki policyjne wzmocnione.

— Na konferencji przedstawicieli przemysłu i M. I. C. U. M. postanowiono przedłużyć układ aż do czasu wprowadzenia w życie sprawozdania rzeczoznawców.

— Przy przymusowem lądowaniu pod Paryżem dwu aeroplanów biorących udział w zawodach o nagrodę Michelina, na jednym z aparatów wybuchł pożar. Oficer pilot wraz z towarzyszem zginęli w płomieniach.

— Wczoraj w Neubrandenburg odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod pomnik Schlagettera, w obecności gen. Ludendorfa. Wedle „Montagspost" doszło przy tej okazji do bójki między komunistami a nacjonalistami, wskutek której kilka osób odniosło ciężkie rany.

— Ze Szczecina donoszą, że w ostatnich dniach przeszła nad Pomorzem wielka burza, powodująca powódź w wielu miastach i olbrzymie szkody na polach.

— Ofiarą niezwykle silnego orkanu, który szalał w stanie Ohio na przestrzeni 50 mil, padło około 400 osób zabitych a 100 rannych. Orkan zniszczył lasy i pozrywał mosty. Zniszczeniu uległ kinoteatr „Derrain", grzebiąc pod gruzami mnóstwo osób. W jeziorze Erie zatonął okręt z pasażerami, którzy wybrali się na wycieczkę. Z Waszyngtonu wysłano kilka pociągów ratunkowych. Szkody wynoszą 12 miljonów dolarów.

Sytuacja giełdowa niezmieniona.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 1. lipca.

(S.) Na giełdzie akcyjnej sytuacja niezmieniona. Tendencja w dalszym ciągu słaba. Na giełdzie dewizowej Zurych nieco mocniejszy przy kursie 92.17. Paryż słabszy 27.09, Bruksela 23.65, Londyn 22.40, Praga 15.23, Wiedeń 7.30. Tendencja spokojna.

Towarzystwo dziennikarzy polskich.

Lwów, 1. lipca.

Doroczne Walne Zgromadzenie Towarzystwa Dziennikarzy Polskich we Lwowie odbyło się w sobotę 28. czerwca pod przewodnictwem prezesa red. Laskownickiego. Prezes, otwierając obrady, oddał cześć zmarłym w ubiegłym roku członkom Tow. śp. Władysławowi Prokeschowi, Antoniemu Chołoniewskiemu i Oswaldowi Obogiemu, oraz wspomniał o stratach, jakie w ostatnich czasach poniosło dziennikarstwo polskie przez śmierć Konrada Olchowicza i Salezego Krysiaka. Pamięć ich uczcili obecni powstaniem z miejsc.

Do ogłoszonego drukiem sprawozdania Wydziału i Komisji rewizyjnej dodał prezes uwagę, że stan kasy Towarzystwa jest niepomyślny z powodu dewaluacji uzbieranego z trudem przez szereg lat, a pokaźnego przed wojną kapitału — oraz spadku papierów wartościowych. Mimo to starało się Tow. w miarę możności spełniać swe zadanie opieki nad wysłużonymi dziennikarzami, wdowami i sierotami, w przyszłości zaś zamierza rozszerzyć swe świadczenia przez zmianę statutu, który nie odpowiada dzisiejszym warunkom.

Na wniosek Komisji rewizyjnej udzielono Wydziałowi absolutorjum. Wkładki członków zwyczajnych podwyższono na 1 złoty miesięcznie.

Wynik wyborów Wydziału jest następujący:

Prezes: Bronisław Laskownicki; zastępcy prezesa: Karol Kucharski, dr. Aleksander Vogel; członkowie wydziału: dr. Kazimierz Hartleb, Michalina Hausnerowa, dr. Włodzimierz Jampolski, Jerzy Konarski, Michał Konopiński, Antoni Lech, Bolesław Lewicki, Włodzimierz Zawadzki, Michał Rolle, Leopold Szendefowicz, Władysław Szenderowicz, Stanisław Rossowski.

Komisja rewizyjna: Przewodniczący: Kazimierz Czapelski.

a) Z członków rzeczywistych: Józef Jedlicz-Kapuścieński, Henryk Lewartowski, dr. Karol Nittman.

b) Z członków wspierających: dr. Ernest Adam, Leopold Baczewski, Stefan Baczewski.

Komisja dyscyplinarna: Członkowie: Tadeusz Czapelski, dr. Michał Grek, Józef Jedlicz-Kapuścieński, Stanisław Rossowski, Jr. Karol Nittman, Artur Schröder.

Otwarcie Sanatorjum Kasy chorych w Szkle.

Lwów, 1. lipca.

W uroczej, słonecznej okolicy wśród lasów szpilkowych, w pow. Jaworowskim, przy linji kolejowej, leży miejscowość klimatyczna, słynna od wieków z bogatych źródeł siarczanych, Szkło. Istniało tam dotychczas sanatorjum dla reumatyków b. Związkowej Kasy chorych, mocno jednakowoż zaniedbane.

Wczoraj dokonano otwarcia nowego pawilonu, zbudowanego staraniem Kasy Chorych miasta Lwowa pod kierunkiem rr. Tomaszka i Muszyńskiego. Pawilon estetyczny budynek piętrowy, przylega jedną stroną do lasu, z drugiej wystawiony jest na działanie słońca. Ubikacji z komfortem urządzonych posiada 24. Podczas gdy dotychczas z Sanatorjum korzystało przez lato tylko 120 osób, obecnie dzięki otwarciu nowego pawilonu korzystać będzie do 300 chorych. Zakład posiada własną elektrownię, pędzoną motorem ropnym. Wnętrza sal urządzały firmy lwowskie.

Otwarcia dokonał radny Szczyrek. W uroczystości uczestniczyły oprócz lekarzy i członków Zarządu liczne delegacje instytucji i związków robotniczych, dalej delegat Prezydjum miasta w osobie wicepr. Obirka i wielu gości. Przemawiali: nacz. lekarz Kasy dr. Bett, imieniem Związków robotniczych pp. Thunis, Guterwill. Oprowadzał gości po pawilonie i objaśniał jeden z inicjatorów budowy r. dyr. Salamander.

W czasie obiadu wznoszono liczne toasty na cześć Zarządu i lekarzy Kasy. Na uwagę zasługuje przemówienie dr. Danielskiego, pierwszego organizatora urządzeń leczniczych w kierunku wyzyskania na większą skalę siarczanych źródeł Szkła.

Zarząd Kasy chorych dokonał wielkiego dzieła, doprowadziwszy do skutku jedno z licznych swoich zamierzeń postawienia Kasy na wysokości zadania przez umożliwienie członkom Kasy racjonalnego leczenia.

Wszyscy uczestnicy otwarcia mieli bardzo przyjemną wycieczkę, która pozostanie dla nich miłem wspomnieniem.

Okruchy.

Nasze egzaminy z patrjotyzmu należą do najcięższych, jakie zdawały kiedykolwiek narody. Gdyby zebrać w jedno miejsce krew, wylaną przez Polaków za wolność, może powstałoby drugie Gopło; gdyby zgromadzić kości tych, co polegli w bojach, na szubienicach, w katorgach, na osiedleniach i wszelkiego rodzaju tułactwach, może usypałby się drugi Wawel. Lecz... jakiż z tego pożytek? Niema!... i nie może być, gdyż polski patrjotyzm składa się z wybuchów uczucia, którego niestety nie oświetlał rozum i nie przerodził go w akty twórczej woli. Twórcza wola nie miota się naoślep, by po chwili zasnąć, ale obrachowuje, wyczekuje, korzysta z okoliczności, czyli — działa systematycznie a wytrwale. Prawdziwy, normalny patrjotyzm to niby orzeł: uczucia są jego piersią, wola skrzydłami i szponami, mądrość — głową. Nasz zaś nienormalny patrjotyzm ma wprawdzie szeroką pierś, ale brak mu głowy i skrzydeł...

Bolesław Prus
Kroniki tygodniowe.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 1. lipca.

Kursa akcji na przedgiełdzie nieco silniejsze. Obroty w kilku gatunkach papierów przy wzmocnionym popycie i słabej podaży. Akcje kotowane również poprawiły się nieco. Liczniejsze obroty w Chodorowskich, Bku Hipotecznym, Browarów, (które awansowały na 7.35). Podaż niewielka. Tendencja jednolita. Usposobienie lekko ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Browary 7.25, 7.20, 7.15, 7.35. Chodorów 3.60, 3.40, 3.35, 3.33, 3.40, 3.60, Chybie 3.65, Cegielski 0.45, B. Hipot. 0.43 i pół, 0.43, 0.43, 0.44, Siersza Górnicza 3.60, T. P. G. 2.28, Tespy 2.88, 2.85, Zieleniewski 6.60, 6.55, Ćmielów 0.52, Oikos 1.65, Parowozy 0.35.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Bk. Ziemian (100) 0·09, (500) 0·07, (1000) 0·06, Foresta 0·42, Gazy 10·75, 11, 10·90, Gazy zach. 1·93, 1·95, 2, Gazociągi 0·16, $0·16^1$, Gazolina: 0·95, 0·93, 0·95, Jaworzno (100) 12·25 (dr.) 13·30, 13·50, Węglówki 0·03.

Giełda zbożowa.

Lwów, 1. lipca.

Zastój trwa w dalszym ciągu. Sporadyczne transakcje w życie i hreczce. Ogólny obrót 30 ton. Poszukiwana pszenica i żyto w najlepszej jakości. Tendencja utrzymana. Usposobienie wyczekujące.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 1 lipca.

Ceg. 0·50, Modrzejów, 24, 15·00. Parow. 0·25 płacą, Nobeb. 1·25. Tendencja słaba. dol. 5·25.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 1 bm. Gotówka: Dolary am. $5·18\frac{1}{2}$, 5·21, 5·16; funt szterl. 22·49, 22·51, 22·29, —·—; korony czeskie 15·23, 15·30, 15·16 — Czeki: Belgja 23·65, 23·73, 23·54; Holandja 194·95, 195·92, 193·98, —·—. Londyn 22·40, 22·36, 22·47, 22·25, —·—; Nowy Jork $5·18\frac{1}{2}$, 5·18, $5·18\frac{1}{2}$, 5·21, 5·16. Paryż 27·09, 27·22, 22·96, —·—; Praga jak gotówka: Szwajcarja 92·17, 92·63, 91·71; Wiedeń 7·30, 7·33, 7·27, —·—. Włochy 22·32, 22·43, 22·21, —·—; 8 procentowa pożyczka 7·20 —·— bony złote 0·75, 0·77; miljonówka 0·58, 0·56; poż. dolarowa 2·35 —·—

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 1 lipca.

B. P. 0·24, Cmiel. 0.51, Zel. 6·10, Chod. 3·35, Parow. 0·28, Siersza G. 3·50, Chybie 4·00, Jaworzno 1·50. Tendencja słaba. Dolar 5·23

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 1 b. m. Holandja 212·60; Nowy Jork $562\frac{7}{8}$; Londyn 24·34; Paryż 29·70; Medjolan 24·26; Praga $16·52\frac{1}{2}$; Budapeszt 0·0065; Bukaresz 2·37; Belgrad $6·43\frac{1}{2}$; Sofja 4·10; Wiedeń $0·0079\frac{3}{8}$.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 1. lipca.

Dziś tendencja nie zmieniona. Obrót ożywiony.

Dol. amer. 5·22 do $5·22\frac{1}{2}$ gr.; dolary kanad. 4·95 do 4·96 gr.; korony czeskie 0·00 do 0·00 gr.; leje $2\frac{1}{4}$ do $2\frac{3}{4}$ gr.; franki franc. 19 do $19\frac{1}{2}$ gr.; franki szwajc. 90 do 92 gr.; funty szterl. 21·80 do 22·00

Złoto: 20 kor. 22·20—22·30 gr.; 20 frank. 21·50—21·70 gr.; 20 mark. 24·20—24·25 gr.; 10 rubli 26·60—26·70 gr.

Srebro: kor. austr. 39—40 gr.; 5 kor. austr. 1·96—2·05 gr.; floreny 93—103 gr.; ruble 1·76—1·78 gr. kopiejki za rubel 0·67—0·68 gr.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 134. **Wtorek, 1. lipca 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą: Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
6½% P. zł. z r. 1922	10000 10 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne.									
(bez kuponu bież.)	za 100 Marek								
4% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk. kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	--	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	41	—	45	0·42—0·44	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank Komercjalny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	—	—	23	—	—	—	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	14	—	—	—	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty.	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	520	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1090	210	—	—	—	—	—	—	
Tokan	140	210	—	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą: Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	7	05	7	35	7·15—7·35	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	3	28	3	65	3·33—3·60	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	3	60	3	70	3·65	
Cegielski	1000	800	—	—	44	—	46	0·45	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	—	51	—	53	0·52	
Fabryka Lokomotyw	--	—	—	—	—	—	—	—	
Gaiola fabr. obuwia	140	14000	—	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	10	50	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18.00	—	1	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynia" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	55	—	—	—	
„Nitrat". Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	1	62	1	63	1·65	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	24	—	26	0·25	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	1000	—	—	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	—	—	—	—	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	—	—	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	8500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. snk.	140	280	—	—	—	—	—	—	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	3	55	3	65	3·50	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate". Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Tepego gór. zakłady	700	700	—	2	26	2	30	2·28	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	2	85	2	90	2.85—2·88	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	6	45	6	70	6·55—6·60	

V. Waluty i Dewizy:

Bilety bankowe: płacą	żądają	transakcje	Kategorje:		Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	żądają	transakcje	Uwagi:
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	Notowania kursów walut i dewiz zostaną podjęte niebawem.
—	—	—	drobne		—	—	—	
—	—	—	kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty	(za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czeskie st.	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe:

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania	Ceny od		Ceny do		Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	19	—	20	—	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	10	75	11	50	
ŻYTO małopolskie 65/66	9	21	9	60	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	10	25	10	75	*)
JĘCZMIEŃ małopolski pastewny	8	75	9	25	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	11	—	12	—	*)
KUKURUDZA	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—		—	—	
GROCH polny	—		—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	—		
WYKA	—	—	—		
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—		—	
HRECZKA	—	—	10	50	
LEN	—	—	—	—	*) Ceny szacun-
ŁUBIN	—	—	—	—	kowe bez tran-

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania	Ceny od		Ceny do		Uwagi
Mąka pszenna 40%, 60% (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa nasiona	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom, Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez tran3.

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Rząd Mac Donalda uprawia politykę imperjalistyczną?

DPMISJA PREMJERA EGIPTU. — ANGLJA OBSTAJE PRZY POSIADANIU SUDANU. — SUDAN DLA EGIPTU. — DYMISJA ZAGLULA PASZY NJ PRZYJĘTA.

Paryż, 30. czerwca. (Tel. G. L.) O dymisji Zaglula paszy donoszą z Egiptu: Przed kilku dniami lord Palmoore oświadczył w Izbie lordów, że **Anglja musi obstawać przy posiadaniu Sudanu.** Oświadczenie to wywołało w Egipcie złe wrażenie, gdyż obstają tam za połączeniem Egiptu z Sudanem. Zaglula pasza, który miał w najbliższym czasie wyjechać do Londynu, by z rządem angielskim podjąć **rokowania** oświadczył w Izbie, że **Egipt nie może zrzec się swoich słusznych praw** do Sudanu, a **ponieważ rząd robotniczo-angielski uprawia politykę** imperjalistyczną **Zaglula** widzi się **zmuszony ustąpić. Zaglula** pasza wniósł prośbę o dymisję, król jednak prośby nie **przyjął** i polecił Zagluli udać się do Londynu i wdrożyć rokowania w sprawach bieżących.

Kronika.

Szybkość informacji PAT-ej.

Lwów, 1. lipca.

26. czerwca rozesłała urzędowa Polska Agencja Telegraficzna komunikat, umieszczony we wszystkich pismach stołecznych i prowincjonalnych, a zawierający **senzacyjne** oświadczenie Trockiego o zamiarze Japonji **oddania Sowjetom** kilku jednostek bojowych.

Wiadomość ta — uzupełniona dokładnie przez szereg najciekawszych ustępów z tego przemówienia Trockiego — ukazała się w „Gazecie Lw." jako telegram własny naszego korespondenta z Pogranicza sowieckiego jeszcze w Nrze 138 **z** datą 17. czerwca br. (pod tytułem „Silne zbliżenie Rosji sow. do Japonji", czyli **na 10 dni przed „oryginalnym" komunikatem Pat'a** z Moskwy. O ile PAT wziął tę wiadomość **z** „Gaz. Lw.", dlaczego raczył rozesłać swój komunikat z 10-dniowem opóźnieniem bez powołania się na źródło, i — w dodatku — opuszczając szereg najciekawszych szczegółów. Jeżeli zaś PAT wprost dostał ten telegram z Moskwy od swego specjalnego sprawozdawcy, rodzi się pytanie, czy warto tak spóźnione informacje tak drogo opłacać.

Wtorek, 1. lipca: Rz. kat.: Teobalda. — Gr. kat. Leontyja. — Słow.: Bogusława.

———o———

Prez. Grabski przyjął p. Chacińskiego, desygnowanego na referenta ustawy o naprawie gospodarki państwowej i społecznej.

Inspektor armji gen. Rydz-Śmigły powrócił dnia 27. ub. m. z inspekcji, której dokonał w towarzystwie nowogródzkiego wojew. Radkiewicza. Przejechano samochodem z górą 500 klm. według granicy polsko-sowieckiej. — Przegląd granicy pozwolił stwierdzić, że stosunkowo wiele zostało uczynione w kierunku wzmocnienia ochrony granicy, oraz że dalsza praca nad doskonaleniem aparatu straży granicznej postępuje naprzód.

Sekretarz Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów p. Widomski wyjeżdża dziś do Katowic, jako delegat Min. przemysłu i handlu i Min. pracy dla zbadania na miejscu położenia gospodarczego i zdania z niego sprawy rządowi.

Pan Wojewoda Zimny zwiedził dnia 24 bm. w towarzystwie Naczelników Wydziału Pracy i Opieki Społecznej Maszkowskiego i Rolnictwa Morawskiego, część powiatu jaworowskiego, dotkniętą gradobiciem i huraganem, który w samem mieście Jaworowie, jak i w okolicy szalał dnia 18 um.

Na terenie klęską dotkniętym, obejmującym około czwartą część powiatu jaworowskiego, uległy zboża, szczególniej żyta, bardzo znacznemu, bo od 50 do 80%, a miejscami zupełnemu zniszczeniu, a łąki, pastwiska, a także uprawne grunta zostały zamulone. Ponadto wyrządził orkan ogromne szkody w lasach łamiąc lub wyrywając z korzeniami setki drzew. W mieście Jaworowie i kilku sąsiednich wsiach zostało zwyż 100 stodół i stajen, oraz ...ka budynków mieszkalnych zburzonych, a burza zerwała także dachy na ...nych budynkach, zwłaszcza w mieście Jaworowie, jak na kościele, elektrowni miejskiej, w budynku gimnazjalnym i innych.

Pan Wojewoda przyrzekł ludności katastrofą dotkniętej, która go wzdłuż dróg i pól oczekiwała, gotówkową pomoc, która jednak wobec stanu finansów Państwa może wystarczyć tylko na zaspokojenie doraźnych potrzeb najuboższej ludności, oraz udzielenie poszkodowanym rolnikom pożyczek przez Bank rolny. — Po przyjęciu następnie w Starostwie szeregu deputacji i osób, nastąpił późnym wieczorem powrót p. Wojewody do Lwowa.

P. Darowski odbył wczoraj naradę z prez. Grabskim, któremu złożył sprawozdanie ze swej działalności w Moskwie, oraz omawiał zadania, jakie stoją przed Minist. prcy w związku z obecnem przesileniem w przemyśle.

P. Kajetan Dzierżykraj-Morawski mianowany został dyrektorem departamentu w Min. spr. zagranicznych.

Po wyjeździe do Warszawy posła Darowskiego, kierownictwo poselstwa Rzpltej w Moskwie objął w charakterze chargé d'affaires radca legacyjny p. Kazimierz Wyszyński.

Zniżka artykułów pierwszej potrzeby. Wyłoniona przez Komitet Ekonomiczny Rady Min. komisja międzyministerjalna dla spraw obniżenia artykułów pierwszej potrzeby, przyjęła wnioski poszczególnych podkomisyj w sprawie: 1) obniżenia cen mąki i pieczywa, 2) potanienia mięsa, 3) zniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby, jak ubrania, obuwie, bielizna, 4) zniżki opału.

Generalna Dyrekcja poczt i telegrafów wprowadziła w obieg pocztowe znaczki dopłaty w walucie złotowej po 1, 2, 3, 5, 6, 10, 15, 20, 25, 30, 40 i 50 groszy, oraz po 1, 2, 3, 5 zł.

Zjazd delegatów związku polskich stowarzyszeń spożywczych odbył się wczoraj w Warszawie w Tow. Hygjenicznem z udziałem 523 osób, reprezentujących 110 stowarzyszeń spożywczych i 51 delegatów, reprezentujących 11 związków lokalnych, oraz 15 członków Rady nadzorczej.

Wystawa polska w Konstantynopolu, mającą się odbyć w czasie między 12. września a 3. października, zapowiada się jaknajlepiej. Do komitetu organizacyjnego zgłosiło się już dziewięćdziesiąt kilka związków i frm, deklarujących swój udział w wystawie i wysłanie eksponatów do Konstantynopola. Podczas wystawy zwiedzi b. stolicę Turcji kilka wycieczek polskich.

II. Gdańskie Targi Międzynarodowe a Rosja. W prasie pojawiły się wiadomości, iż Rosja nie będzie wystawiała na II. Gdańskich Targach Międzynarodowych, ponieważ odbywają się w czasie, kiedy inne targi wschodnie mają miejsce. Zarząd II. Gdańskich Targów Międzynarodowych prosi nas o zakomunikowanie, iż wiadomość ta, pochodząca ze źródeł rosyjskich, jest mylna, ponieważ Gdańskie Targi Wzorów nie odbędą się równocześnie z innymi targami wschodnio-europejskiemi w sierpniu, lecz w czasie od 2 do 5 października. Zarząd Targów zwrócił się do rządu rosyjskiego, aby zmienił odpowiednio swoje postanowienie.

Sekcja japońska na Targach Wschodnich we Lwowie. Zawiązane z początkiem bieżącego roku we Lwowie „Polskie Towarzystwo Przyjaciół Dalekiego Wschodu" po porozumieniu się z Dyrekcją „Targów Wschodnich" i Prezydjum Mag. miasta Lwowa, celem ułatwienia pierwszych kroków w nawiązaniu bardziej ożywionych stosunków gospodarczych z krajami Dalekiego Wschodu, czyni starania o utworzenie Sekcji japońskiej na „Targach Wschodnich" we Lwowie na wzór istniejącej Sekcji francuskiej etc. Tak prezydent miasta Lwowa p. Neumann, jak i dyrektor „Targów Wschodnich" p. Grossman odnieśli się do tego projektu bardzo przychylnie i jeżeli olbrzymia odległość (20.000 km. drogi morskiej) i krótki stosunkowo czas do rozpoczęcia „Targów Wschodnich" nie staną na zawadzie, to już tego roku pierwsze eksponaty japońskie ukażą się we Lwowie na „Targach Wschodnich" (5—17 września).

W niedzielę, dnia 6. lipca 1924 odbędzie się na dochód Towarzystwa Wz. Pomocy Członków Teatrów miejskich Wielki festyn z zabawą ogrodową z dancingiem przy jesbandzie na sali.

Aerolloyd, polska linja lotnicza. Dla dokładnej orjentacji publiczności „Aerolloyd", polska linja lotnicza podaje do wiadomości, że sprzedaż biletów odbywa się w dyrekcji Hotelu George'a, gdzie udziela się również wszelkich informacji.

Cena detajliczna wyrobów tytoniowych. Na podstawie ustawy z dnia 1. czerwca 1922 r. o monopolu tytoniowym (Dz. U. Rz. P. Nr. 47 z roku 1922 poz. 409) zarządził p. Minister skarbu rozporządzeniem z dnia 20 czerwca 1924 zmianę cennika detajlicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych państwowych fabryk tytoniu i począwszy od dnia 1 lipca 1924 ustanowił następujące ceny wyrobów tytoniowych.

I. Cygara za jedną sztukę. Havanna 45 gr. Belweder 40 gr. Wawel 36 gr. Brytanica 30 gr. Trabuco 26 gr. Kuba 22 gr. Portorico 14 gr. Mięszane zagraniczne 10 gr.

II. Papierosy za jedną sztukę: Kairo 10 gr. Sfinks 8.5 gr. Dames 7,5 gr. Kaff 7 gr. Pani 6 gr. Egipskie 5 gr. Medium 4 gr. Club 3.5 gr. Sejmowe 3.5 gr. Prezydent 3.5 gr. Pogoń 3 gr. Sport 3 gr. Warszawskie 3 gr. Beduin 3 gr. Płaskie 3 gr. Damskie 2.5 gr. Gewont 2.5 gr. Seier Basza 2.5 gr. Lech 2 gr. Witold 2 gr. Cowboy 2 gr. Wisła 1.5 gr. Nobless 1.5 gr. Yankes 1.5 gr. Wanda 1 gr. Sokoły 1 gr.

III. Tytonie do papierosów za jeden klg.: Kir 60 zł. Ksanti 50 zł. Najprzedniejszy sułtański 45 zł. Najprzedniejszy macedoński 40 zł. Najprzedniejszy turecki 32 zł. Przedni turecki 24 zł. Średni turecki 19 zł. 20 gr. Kresowy 13 zł. 60 gr. Machorka 6.40 gr. Krajowy 4 zł.

IV Tytonie do fajki: za jeden klg.: Przedni fajkowy 8 zł. 80 gr. Zwyczajny fajkowy 6 zł. 40 gr. Presówka śląska 5 zł.

Tabaka do zażywania za jeden klg.: Przednia 4 zł., zwyczajna 2 zł.

Wycieczka do Krzemieńca. Polskie Towarzystwo Politechniczne zamierza urządzić w połowie lipca br. wycieczkę członków do Krzemieńca dla zwiedzenia tamtejszych zakładów naukowych, osobliwości miasta i okolicy. Wycieczka trwałaby dwa dni. Nocleg na miejscu zapewniony. Bliższych informacji udziela Sekretarjat Polskiego Towarzystwa Politechnicznego codziennie między godziną 5—7 (ul. Zimorowicza l. 9), gdzie też należy zgłaszać uczestnictwo w wycieczce.

Przewóz tytoniu. Z powodu częstych nieporozumień wyjaśniają ze strony miarodajnej, że w myśl ustawy o monopolu tytoniowym przewóz surowca tytoniowego, maszyn, narzędzi i innych materjałów, służących do zawodowej fabrykacji wyrobów tytoniowych, jest zależny od okazania zezwolenia, wydanego przez miejscowe władze skarbowe, względnie dyrekcje okręgów skarbowych. Natomiast przewóz wyrobów tytoniowych, wysyłanych pod adresem koncesjonowanych sprzedawców tychże wyrobów, lub składowni tytoniu, nie jest uzależniony od przedkładania zezwoleń.

Zmiana nazw stacyj kolejowych. W przeciągu miesiąca czerwca br. zmieniono nazwy licznych stacyj polskich kolej państwowych. Między innemi zmieniono nazwy następujących stacyj: Na linji Lublin—Warszawa: Wąwolnica na Nałęczów, zaś Nałęczów na Sadurki; na linji Kraków—Warszawa: Granica Warsz. na Maczki; na linji Warszawa—Toruń: Teresin na Szymanów, a Pniewo na Zychlin. Stacja Łowicz Kaliski otrzymała nazwę Zielkowice, a stacja Białowież nazwę Białowieża. Włodzimierz Wołyński nazywa się obecnie już tylko Włodzimierz, a przystanek Bolszowce (na linji Lwów—Stanisławów) Słobódka Bolszowiecka. Niektóre stacje otrzymały bliższe określenia, jak Rogóżno „koło Łańcuta", Biała „koło Bielska", Dobra „koło Limanowy" i Lachowice „koło Żywca". Na Górnym Śląsku zmieniono nazwy licznych stacyj kopalnianych.

(h) **Samobójstwo 22-letniego kuśnierza.** W domu przy ul. Krasickich 7. wystrzałem z rewolweru w brzuch, pozbawił się życia 22-letni Mendel Fisch, z zawodu kuśnierz. Przyczyna rozpaczliwego kroku nie znana.

(h) **Nieszczęśliwy wypadek.** Na Zniesieniu znalazł wczoraj 14-letni Tadeusz Kopciak niewystrzelony granat, którym począł manipulować. W pewnym momencie granat eksplodował i urwał nieszczęśliwemu 3 palce u ręki.

(h) **15-letni zboczeniec.** Ciekawy wypadek zdarzył się wczoraj przy ul. Szewczenki 9. Zamieszkały tam 15-letni Wincenty P. dopadł w sieniach tej realności 9-letnią M. D. i usiłował ją zgwałcić. Na krzyk napadniętej zbiegli się sąsiedzi, którzy przeszkodzili młodemu zwyrodnialcowi w dokonaniu gwałtu i zawiadomili o tem policję. Ananasa tego aresztowano.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Wtorek 1 lipca o godz. 7.30 „Salome" (z p. Zamorską).

Środa 2 lipca o godz. 7.30 „Aida", gośc. wyst. Dygasa.

Czwartek 3 lipca o godz. 7.30 „Salome" (z p. Zamorską).

Repertuar Teatru Małego:

Wtorek 1 lipca o godz. 7.30 „Jutro pogoda".

Środa 2 lipca o godz. 7.30 „Jutro pogoda".

Czwartek 3 lipca o godz. 7.30 „Jutro pogoda".

Występ Dygasa w „Aidzie". Środowe przedstawienie „Aidy" będzie znowu niezwykle wartościowe i ciekawe, gdyż znakomity nasz gość. Dygas, śpiewa partję Radamesa. Obok Dygasa usłyszymy również po raz pierwszy bardzo utalentowaną artystkę śpiewaczkę p. Falke-Korabińską, znaną ze scen włoskich, na których przez szereg lat z dużem powodzeniem występowała. P. Falke-Korabińska kreować będzie rolę Amneris. Aidę również po raz pierwszy śpiewa p. Bielecka. Ulubiony nasz baryton p. Cyganik śpiewa partję Amnastra, Króla p. Pepiel, artysta oper włoskich. Tak obsadzona „Aida" wzbudzi niewątpliwie najżywsze zainteresowanie wśród muzykalnych sfer Lwowa.

Ostatnie przedstawienia „Jutro pogoda". Świetna farsa amerykańska, którą Teatr Mały rozśmiesza co wieczór publiczność, grana będzie tylko do piątku włącznie, gdyż w sobotę wchodzi na afisz tego teatru niezmiernie miła i wesoła komedja pt. „On, ona i mama".

Dygas w „Balu maskowym" i „Walkirji". Dwa ostatnie gościnne występy genjalnego śpiewaka odbędą się w piątek w „Balu maskowym" (partnerka jego będzie p. Zamorska) i w sobotę w „Walkirji". Bliższe szczegóły podamy.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Cg. I. b. 82/24. Edykt, Joanna Lewicka, żona sędziego w Stanisławowie wniosła skargę przeciw pozwanemu Włodzimierzowi Janowi Lewickiemu, sędziemu powiatowemu, zamieszkałemu w Taszkencie o rozdział małżeński. Audiencje do prób ugodowych wyznaczone zostały na 30 czerwca, 7 lipca i 14 lipca 1924 każdym razem o 12 godzinie. Ponieważ między Rz. P. a S. S. S. R. nie ma układu o pomocy prawnej, ustanawia się dla pozwanego kuratorem dra Rydeta, adwokata w Stanisławowie, który go będzie zastępował na jego koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki on sam się nie stawi lub pełnomocnika nie ustanowi. 4025

Sąd okręgowy. Oddział I.
Stanisławów, 28 maja 1924.

C. IV. 706/23 Edykt. Strona powodowa Stefan Tatarski, syn Wasyla, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieznanemu z miejsca pobytu Antoniemu Janczakowi o uznanie i wpis prawa własności do L. czynn. C. IV. 706/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30 czerwca 1924 godz. 8½ przedpoł. w tym Sądzie biuro Nr. 76. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się dra Eliasza Winnickiego, adwokata w Drohobyczu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 4028

Sąd powiatowy. Oddz. IV.
Drohobycz, 21 czerwca 1924.

KURATELE.

L. V. 4/23. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Chodorowie z dnia 31. grudnia 1923 L. V. 4/23 pozbawiono całkowicie własnowolności z powodu choroby umysłowej Hrynia Bogdana w Horodyszczu Królewskiem. Kuratorem ustanowiono Warwarę Bogdan w Horodyszczu Królewskiem. 3839

Sąd powiatowy. Oddział V.
Chodorów, 1. marca 1924.

L. V. 6/23. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Chodorowie z 31. grudnia 1923 L. V. 6/23 pozbawiono całkowicie własnowolności Stefanję ze Stojanowskich Dzięciołowską, nauczycielkę, zamieszkałą poprzednio w Zagóreczku, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Feliksa Dzięciołowskiego, emer. kierownika szkoły, zamieszkałego w Zagóreczku. 3840

Sąd powiatowy, Oddział V.
Chodorów, dnia 20. lutego 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

T. IV. 128/21/10. Klemens Diabełek z Szafranowa powołany do 17. pułku strzelców pełnił służbę na różnych frontach, poczem wysłany w kwietniu 1918 na front włoski, tamże bez wieści zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Zygmuntowi Niemierowskiemu adwokatowi w Tarnowie, obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Klemensa Diabełka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. stycznia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 15. stycznia 1924. 3902-3

T. 77/24/4. Piotr Stasyk, urodzony w Romanowie 1889 jako żołnierz austr. zaginął od 1914. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 4029

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 23 kwietnia 1924.

Lcz. T. 55/24/3. Edykt. Łukasz Kardoba, syn Pawła, urodzony 25 paźdz. 1890 w Kulikowie pow. Radziechów, powołany w r. 1914 do wojska austr. brał czynny udział we wojnie światowej na rosyjskim froncie gdzie też od roku 1914 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Kitaja w Złoczowie, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Złoczów, dnia 13 maja 1924. 3984

I. 248/23. Edykt. Jan Cybulski, syn Eljasza i Anny, urodzony 18 czerwca 1883 w Podhajcach—Halicz, tam zamieszkały, zaginął na wojnie ukraińskiej i miał umrzeć w szpitalu w Tarnowie w 1919. Ogłasza się wezwanie aby najpóźniej do sześciu miesięcy od ogłoszenia udzielono Sądowi lub adwokatowi drowi Chrzanowskiemu w Brzeżanach, obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o nim a jego się wzywa, by dał znać o sobie. 3890

Sąd okręgowy.
Brzeżany, 29 marca 1924.

T. 29/24/3. Iwan Dutka, syn Hrycia i Marji, urodzony Popowce 1893, były żołnierz ukraiński, dostał się w 1919 do niewoli polskiej, poczem ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o powiadomienie Sądu lub dra Moslera w Czortkowie do 1 lipca 1925. 3997

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Czortków, dnia 29 maja 1924.

T. 117/21/4. Mikołaj Dajczuk, syn Jana ur. 1868 w Nesterowcach pow. Zborów, wydalił się przed około 15 laty do Prus za zarobkiem i od tej chwili niema o nim żadnej wieści, z wyjątkiem, że rzekomo tamże miał przy sposobności kąpieli utopić się. Wdraża się zatem na prośbę Justyny Dajczuk postępowanie celem uznania Mikołaja Dajczuka za zmarłego. Wzywa się aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. drowi Grosskopfowi w Złoczowie wiadomości o zaginionym do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 3903

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Złoczów, 5 kwietnia 1924.

Lcz. T. 76/23/4. Anaija (Haśka) Hnatiuk, żona Hrycka, urodzona w Markopolu pow. Brody wedle podania umarła w lutym 1917 w Markopolu. Stwierdził to zaprzysiężony świadek Wasyl Kisil. Wobec powyższego na prośbę Marji Bezkorowajnej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionej i wydaje się ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora dra M. Grubera, adwokata w Złoczowie do 3 miesięcy o zaginionej. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. 3904

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Złoczów, dnia 1 września 1923.

Lcz. T. 15/24/3. Edykt. Wawrzyniec Mysak, syn Matwija, urodzony 15 października 1895 w Łopuszanach pow. Zborów, zabrany w r. 1915 przez wojska rosyjskie z podwodą zaginął odtąd bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się by uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Grosskopfa w Złoczowie, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 3905

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Złoczów, dnia 13 maja 1924.

T. 38/24/3. Edykt. Michał Rudy, syn Ołeksy, urodzony dnia 15 paźdz. 1891 w Skwarzawie pow. Złoczów, powołany w roku 1914 do wojska austr. zaginął w tymże samym roku w walkach na froncie serbskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dr. Mittelmana adw. w Złoczowie, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Złoczów, dnia 14 maja 1924. 3906

T. 42/24/3. Edykt. Cyprian Kozła, syn Joachima urodzony 14 paźdz. 1890 w Zagórzu pow. Zborów, powołany w roku 1914 do wojska austr. brał czynny udział w wojnie światowej, w której od roku 1914 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Sternschussa w Złoczowie, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 3907

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Złoczów, dnia 13 maja 1924.

FIRMY.

Firm. 33. Rej. B. 25. Zmiany dotyczące już wpisanej firmy. Dnia 7. maja 1924 wpisano przy firmie Ziemski Bank kredytowy, Towarzystwo Akcyjne we Lwowie, Oddział w Tarnowie; po niemiecku „Boden Credit-Bank Aktiengesellschaft in Lemberg, Filiale in Tarnów": po francusku „Credit Foncier Societe anonyme a Leopole Succursale a Tarnów" następujące zmiany: zamianowanie przez Radę nadzorczą na posiedzeniu dnia 29 grudnia 1923, 1) dla Karola Kolarzowskiego zastępcy kierownika tamtejszego Oddziału współupoważnionego do podpisywania firmy oddziału tarnowskiego w sposób statutem przewidziany. 2) Wykreślenie dotychczasowego współfirmanta tegoż Oddziału Wilhelma Bisanza wskutek tegoż rezygnacji. 3799

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów, dnia 26. kwietnia 1924.

Firm. 938/24 B. I. 245. Wpisano w rejestrze Oddział B. Firma i siedziba: Bank agrarno-przemysłowy S. A. w Krakowie, ul. Florjańska l. 18. Zastępcą Dyrektora Spółki Akcyjnej i Kierownikiem Centrali w Krakowie zamianowany Marek Hausner, zamieszkały w Krakowie, ul. Dunajewskiego 2. Wykreśla się wicedyrektora Spółki Władysława Arvaya. Dzień wpisu: 3. czerwca 1924.

Sąd okręgowy, jako handl.. Oddz. II.
Kraków, dnia 2. czerwca 1924. 3958

Firm. 870/24. B. II 54. Wpisano w rejestrze Oddział B.: Siedziba i firma: Syndykat rolniczy w Krakowie, Centralny organ handlowy dla spółek i Kółek rolniczych, Spółka akcyjna. Uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 7. września 1923 L. rep. 23586, a) postanowiono: podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki, wynoszącego dotychczas 50,000.000 Mkp. o kwotę 450,000.000 Mkp., zatem do wysokości sumy 500.000.000 Mkp. przez emisję 450.000 sztuk nowych akcji III emisji, z których 150.000 imiennych i 300.000 na okaziciela nominalnej wartości 1000 Mkp. każda na warunkach określonych w postanowieniu Ministerstwa przemysłu i handlu, oraz Ministerstwa skarbu z dnia 11. grudnia 1923. b) Zmieniono §§ 7, 8, 9, 10, 12, 13, 16, 18, 19, 23 i 26 statutu Spółki. Dzień wpisu: 26. maja 1924. 3957

Sąd okręgowy, jako handl.. Oddz. II.
Kraków, dnia 23. maja 1924.

Firm. 887/24. C. III. 17. Wpisano do rejestru Oddział C.: Firma i siedziba „Marwuskin", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krzeszowicach. Ustąpił zawiadowca Stefan Łazowski. Zawiadowca wybrany Chaim Fajereisen, właściciel realności w Miechowie. Prokura Efroima Bluma zgasła. Prokury udzielono Józefowi (Joskowi) Dawidowi 2-go im. Blattowi, kupcowi w Miechowie. Dzień wpisu: 28. maja 1924. 3956

Sąd okręg. cyw., jako handl. Oddz. II
Kraków, dnia 27. maja 1924.

Firm. 343 Rg. C VI. 141. Wykreślenie firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 30. marca 1924 z powodu fuzji ze spółką akcyjną „Zakłady Chemiczne Laokon. Spółka akcyjna we Lwowie". Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Zakłady chemiczne Laokon. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie".

Sąd okręgowy jako handl.. Oddział IV.
Lwów dnia 26 marca 1924. 3880

Firm. 825/24 B I. 80. Wpisano do rejestru Oddział B. Siedziba i firma: Polski Bank Przemysłowy we Lwowie. Filja w Krakowie. Dotychczasowych Dyrektorów: Dra Marcina Szarskiego, Dra Zdzisława Słuszkiewicza, Tadeusza Filippiego, Dra Feliksa Merunowicza i Dra Wilhelma Krzysztonia, wobec tego, że zostali już wpisani jako Członkowie Zarządu — wykreśla się jako Dyrektorów. Tadeusz Winiarz, dotychczasowy zastępca Dyrektora w Krakowie mianowany został Dyrektorem. Maksymiljan Abranowicz i Stanisław Duszczyński w Warszawie, P. Eugeniusz Barczak we Lwowie, p. Rudolf Soevy w Łodzi, p. Jan Dronka w Krakowie mianowani zostali zastępcami Dyrektorów. Prokurę p. Jana Dronk[illegible] wobec mianowania go zastępcą dyrektora wykreśla się. Dzień wpisu 18. maja 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków dnia 15. maja 1924. 395[illegible]

Firm. 832/24. A. IV. 215. Wpis firmy spółkowej. Siedziba firmy: Kraków Płaszów, ul. Wielicka. Brzmienie firmy: „Deserta", polska fabryka serów, Kraków-Płaszów, Archit. I. Kurzer i A. Streissenberg. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie fabrykacji serków tzw. kwargli i sprzedaż tychże w celach zarobkowych. Firma Spółki: Jawna spółka handlowa od dnia 1. maja 1924. Jawni spólnicy: Architekt Izydor Kurzer, kupiec w Krakowie, ul. Długa 50 i Adolf Streissenberg, kupiec w Krakowie, ul. Rakowicka l. 19. Do zastępowania firmy uprawniony jest każdy ze spólników z osobna. Podpis firmy: pod napisaną albo wydrukowaną, lub stampiliją wytłoczoną firmą umieści swój podpis którykolwiek ze spólników. Dzień wpisu: 15. maja 1924. 395[illegible]

Sąd okręg. cyw. jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 15. maja 1924.

Firm. 608/24. C. VI. 145. Wpisano do rejestru Oddział C: Firma i siedziba: Małopolska wytwórnia miodu Kmita, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałą Walnego zgromadzenia z dnia 23 kwietnia 1924 stwierdzoną protokołem notarjalnym do L. R. 32137 zmieniono postanowienia art. X. kontraktu spółki z dnia [illegible] ty Kraków, 27 marca 1923 L. R. 29[illegible] w ten sposób, że wykreślono postanowienie, nadające dwom prokurzystom prawo zastępowania spółki i podpisywania jej firmy, a pozostawiono jedynie te postanowienia, które do zastępstwa i podpisywania firmy powołują łącznie dwóch zawiadowców albo jednego zawiadowcę i jednego prokurzystę, tych ostatnich obu kollektywnie. Dzień wpisu: 5 maja 1924. 3946

Sąd okręgowy jako handl.. Oddział II.
Kraków, dnia 2 maja 1924.

Firm. 630/24. A. IV. 183. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział A. wykreślono: Firma i siedziba: Inż. Roman A. Weincfing w Krakowie, ul. Biskupia Nr. 4. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie materiałów budowlanych celem dalszej odsprzedaży itd. Skutkiem zwinięcia przemysłu. Dzień wpisu: [illegible] maja 1924. 3947

Sąd okręgowy cyw. Oddz. II.
Kraków, dnia 6 maja 1924

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną mi w marcu 1923 w Zniesieniu przy kontroli rezerwistów z kateg. Cl. § 1. takowa została mi skradziona 16/6 1924 w podróży z Podzamcza do Krasnego. Juljusz Rosen, Zniesienie 138. 402[illegible]

Liczba czynności Sa. Sa 1/24
9.

Edykt ugodowy.

Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Pinkasa Lindenblutha w Rzeszowie. Komisarz ugodowy Karpiński sędzia sądu okręgowego w Rzeszowie. Zarządca ugodowy dr. Jakób Fröhlich, adwokat w Rzeszowie.

Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro N. 46/II. z dnia 1 lipca 1924 r. o godz. 10 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 1 lipca 1924. 4022

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 11 czerwca 1924.

Spółdzielczy Bank „VITA" we Lwowie

zawiadamia swych P. T. Członków, iż

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się dnia 16. lipca 192[illegible] o godz. 16-tej w lokalu banku przy ulicy Brajerowskiej liczba [illegible] a to z następującym porządkiem dziennym:

1. Rezygnacja członków Rady Nadzorczej i Zarządu.
2. Wybór członków Rady Nadzorczej i Zarządu.
3. Zmiany Statutu.
4. Wnioski i ewentualia.

[illegible]030 ZARZĄD.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja niezwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewi[cza]